

Sygn. akt : II AKa 356/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Beata Basiura
Sędziowie	SSA Piotr Pośpiech (spr.) SSO del. Piotr Filipiak
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Krzysztofa Błacha

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. sprawy

wnioskodawcy **W. M.**

- w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie -

na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 14 czerwca 2013 r.

sygn. akt. II Ko 143/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania
Sądowi Okręgowemu w Częstochowie.

Sygn. akt II AKa 356/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r. (sygn. akt II Ko 143/12) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. M. kwotę 26.550 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 8.000 zł. tytułem odszkodowania za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Rejonowego w Częstochowie sygn. akt IV K 568/06, a pozostałej części powództwo oddalił. Kosztami postępowania sąd obciążył Skarb Państwa, zasądzając jednocześnie na rzecz wnioskodawcy kwotę 216 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za udział w sprawie pełnomocnika.

Apelację od powyższego wyroku złożyli Prokurator Okręgowy w Częstochowie oraz pełnomocnik W. M..

Prokurator Okręgowy w Częstochowie zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść wnioskodawcy. Podniósł zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym uznaniu, że w następstwie decyzji o tymczasowym aresztowaniu W. M.

nie został zatrudniony w firmie transportowej i powstał uszczerbek w jego mieniu o wartości 8000 zł. rodzący obowiązek zasądzenia odszkodowania, podczas gdy prawidłowa ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, że prawdopodobieństwo zatrudnienia było niewielkie, a zdarzenie przyszłe i niepewne nie może stanowić podstawy do ustalenia odszkodowania,

- obrazę przepisów art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez bezzasadne odstąpienie od zasądzenia ustawowych odsetek od przyznanej kwoty zadośćuczynienia,

- obrazę przepisu art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieuzasadnienie przyczyn odstąpienia od zasądzenia odsetek od przyznanego odszkodowania i zadośćuczynienia oraz brak wskazania w oparciu o jakie dowody sąd ustalił, że sondażowe zapytania wnioskodawcy o warunki zatrudnienia przesądzały o przyjęciu, iż W. M. podjąłby zatrudnienie w firmie transportowej,

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok w pkt 1 w części dot. nie orzeczenia o odsetkach ustawowych tych od zasądzonej kwoty liczonych od dnia orzeczenia do dnia zapłaty oraz w pkt II w części oddalającej wniosek ponad kwoty zasądzone na rzecz wnioskodawcy. Skarżący podniósł zarzuty:

- obrazy przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 481 § 1 k.c. polegającym na niezastosowaniu tego przepisu oraz braku orzeczenia odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty liczonych od daty wyroku do dnia zapłaty oraz art. 445§ 1 k.c. polegającym na błędnej wykładni w/wym. przepis, polegającą na uznaniu, iż kwota 26.550 zł. zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z pozbawieniem wolności wnioskodawcy oraz zastosowania przy wyliczeniu tej kwoty niezrozumiałego dla wnioskodawcy miernika „przeciętnego wynagrodzenia” w wysokości 2.500,00 zł, w sytuacji, gdy przeciętne wynagrodzenie zgodnie z komunikatem Prezesa GUS w pierwszym kwartale 2013 r. wyniosło 3.740,05 zł.

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 552 § 1 k.p.k. polegający na bezzasadnym ograniczeniu odszkodowania z tytułu zastosowania wobec wnioskodawcy środka zapobiegawczego w postaci zatrzymania dokumentu prawa jazdy wyłącznie do okresu tymczasowego aresztowania, w sytuacji gdy środek ten stosowany był do końca postępowania karnego, co tym samym daje możliwość ubiegania się o odszkodowanie za cały okres postępowania sądowego,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że kwota 4.000 zł. za każdy miesiąc pozbawienia wolności jest kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z bezpodstawnym pozbawieniem oskarżonego prawa wolności w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, okoliczności pozbawienia wolności, wiek oskarżonego, jego stan zdrowia, skutki pozbawienia wolności dla życia rodzinnego, utrata dobrego imienia, uzasadnia żądanie przyznania zadośćuczynienia w kwocie nie mniejszej niż 100.000 zł.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje zarówno Prokuratora Okręgowego w Częstochowie, jak i pełnomocnika wnioskodawcy, wskazujące na szereg uchybień w zaskarżonym wyroku, zasługiwały na uwzględnienie. Zarzuty zawarte w apelacji Prokuratora oraz większość zarzutów pełnomocnika okazała się być zasadna, co musiało skutkować wydaniem przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że ewidentne okazały się być te zarzuty zawarte w obu apelacjach, które dotyczyły obrazy art. 481 § 1 k.c. tj. niezasadzenia odsetek od przyznanych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwot, o co wnioskodawca występował w piśmie inicjującym niniejsze postępowanie.

Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie jest instytucją prawa karnego, a przepis art. 552 § 4 k.p.k. stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa. Tym samym jest przepisem *lex specialis* względem przepisów regulujących odpowiedzialność o charakterze cywilnym przewidzianą przepisami kodeksu cywilnego.

Przepisy procedury karnej nie regulują natomiast kwestii zasądzania odsetek w tego typu sprawach, jak również zasad ich dochodzenia. Za ustawową podstawę ich przyznawania przyjmuje się jednak powszechnie przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Z brzmienia art. 558 k.p.k. wynika również, że posiłkowo stosować powinno się przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w tym przepis z art. 321 k.p.c., który określa granice wyrokowania, a jednocześnie nakłada na sąd obowiązek rozstrzygnięcia o wszystkich zgłoszonych roszczeniach. Tym samym nakaz orzekania co dochodzonego roszczenia żądanie odnosi się także do zgłaszanych przez wnioskodawcę roszczeń i żądań ubocznych, w tym i odsetek, dochodzonych w związku z odszkodowaniem i zadośćuczynieniem za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Pamiętać przy tym należy, że w tego typu sprawach obowiązek spełnienia świadczenia (odszkodowania i zadośćuczynienia) po stronie Skarbu Państwa aktualizuje się z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia i dopiero z tą chwilą istnieje możliwość przyznania odsetek za zwłokę (kwesta ta została szeroko skomentowana w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1991 r. sygn. V KRN 475/90, publ. OSNKW z. 10-12 z 1991 r. poz. 52). Niezasądzenie zatem odsetek w wyroku przyznającym odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem stanowi obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 481 k.c.

Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd w uzasadnieniu nie odniósł się w żadnej mierze do problemu niezasadzenia dochodzonych przez wnioskodawcę odsetek, to słusznym okazał się być również zarzut naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. Brak rozważań co do niezastosowania właściwych przepisów kodeksu cywilnego powoduje, że nie wyjaśnione zostały wszystkie podstawy prawne zaskarżonego wyroku.

Podzielić należało również zarzut Prokuratora dokonania błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia, mających wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym uznaniu, że w następstwie decyzji o tymczasowym aresztowaniu W. M. nie został zatrudniony w firmie transportowej, co spowodowało uszczerbek w jego mieniu o wartości 8000 zł.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zgodnie z art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. ciężar dowodu istnienia szkody i jej rozmiaru oraz związku przyczynowo skutkowego między szkodą, a zdarzeniem ją wywołującym, w tym wypadku niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, spoczywa na wnioskodawcy.

Z kolei celem odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym też tej wynikającej z art. 552 k.p.k., mającej charakter kompensacyjny, a więc nie mogącej przekraczać rozmiaru szkody, nie jest wzbogacenie poszkodowanego. Co za tym idzie szkoda winna być określona jednoznacznie i mieć logiczne uzasadnienie w dostarczonych dowodach, a nie, jak w przypadku zadośćuczynienia, opierać się w określonym zakresie na zasadzie uznaniowości sądu.

Na podkreślenie zasługuje też i to, że szkoda w rozumieniu przepisu art. 552 § 4 k.p.k., obejmująca tak szkodę rzeczywistą, jak i utracone korzyści, stanowi uszczerbek w prawnie chronionych interesach wnioskodawcy, wynikający z tymczasowego aresztowania, który to środek zapobiegawczy sąd bezpodstawnie stosował w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym. Szkodę tę ustalaną w oparciu o metodę dyferencyjną traktować należy jako różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywanych ustaleń, a stanem hipotetycznym, gdyby do zdarzenia nie doszło. Tak rozumiana szkoda obejmuje zarówno poniesione straty (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*).

W postępowaniu odszkodowawczym obowiązkiem sądu w zakresie ustaleń faktycznych jest wykazanie adekwatnego związku przyczynowego, a więc obejmującego zwykle następstwa danej przyczyny, między szkodą, a uznanym za niewątpliwie niesłuszne tymczasowym aresztowaniem, który ograniczony jest do normalnych powiązań kauzalnych, a ocena, czy skutek jest "normalny" (zdarzenie zwiększyło prawdopodobieństwo wystąpienia szkody) opiera się na całokształcie okoliczności (dowodów) sprawy przy uwzględnieniu logiki i doświadczenia życiowego. Nie sposób mówić o odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na gruncie przepisu art. 552 k.p.k. w sytuacji wykazania, w oparciu o istniejące dowody, że uszczerbek w majątku wnioskodawcy wystąpiłby obiektywnie, niezależnie od faktu niewątpliwie niesłusznego pozbawienia go wolności, związanego z tymczasowym aresztowaniem w sprawie.

Mając na uwadze powyższe rozważania w pełni należy podzielić zarzut apelacji Prokuratora wskazujący na to, iż przedstawiony przez W. M. materiał dowodowy, błędnie został uznany przez Sąd Okręgowy za wystarczający do końcowego rozstrzygnięcia. Również niewłaściwie dokonana została przez ten sąd wykładnia przepisu art. 552 § 4 k.p.k. w powiązaniu z przepisem art. 361 § 1 k.c. Skutkowało to w istocie dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, sprowadzających się do co najmniej przedwczesnego, o ile nie bezpodstawnego przyjęcia, iż wnioskodawca poniósł szkodę w rozmiarze 8.000 zł., pozostającą w związku przyczynowym z jego niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Rozważania, jak i poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia co do szkody oraz jej wysokości są niepełne, ogólnikowe i zasadniczo też odbiegają od założeń nie tylko doktryny przedmiotu, ale i orzecznictwa sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. Sąd nie tylko nie odniósł się z należytą starannością do problematyki prawnej związanej z zasądzonym na rzecz wnioskodawcy odszkodowaniem, ale też spłycił w tym zakresie ustalenia faktyczne, nie tylko nie wykorzystując możliwości dowodowych, jak również nie zweryfikował twierdzeń wnioskodawcy co do utraconych możliwości zarobkowych z osobowymi źródłami dowodowymi, chociażby w postaci zeznań osób, które rzekomo miały zapewnić mu pracę w drugiej połowie 2006 r. Sąd I instancji ustalając wysokość szkody poprzestał jedynie na zeznaniach wnioskodawcy oraz przedłożonych przez niego dokumentach w postaci oświadczeń niedoszłych pracodawców co do zamiaru jego zatrudnienia. Wyłącznie na tej podstawie przyjął za udowodnienie, że W. M. w okresie tymczasowego aresztowania podjąłby pracę w charakterze kierowcy za wynagrodzeniem 1.500 zł. Takie ustalenie wydają się być dowolne, gdyż nie zostały one zweryfikowane zeznaniami osób, które chciały zatrudnić wnioskodawcę. Tymczasem tylko rzetelne przesłuchanie tych świadków pozwoliłoby w sposób pewny przyjmować, że wnioskodawca rzeczywiście w okresie tymczasowego aresztowania miał możliwość podjęcia pracy. Pamiętać przy tym należy, że wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* z natury rzeczy ma charakter hipotetyczny. Nie sprzeciwia się to przyjęciu, że szkoda rzeczywiście powstała, jeżeli zostanie udowodnione tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając, można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt V CK 426/04, niepubl.) Dokonując ustaleń w tym zakresie sąd powinien w sposób jednoznaczny ustalić, czy wnioskodawca miał możliwość podjęcia zatrudnienia, od kiedy i na jakich warunkach. Ustalając wysokość wynagrodzeniem należy zwrócić uwagę na to, że wynagrodzenie brutto zawiera również te elementy, których pracodawca nie wypłaca pracownikowi, lecz odprowadza bezpośrednio na rachunki odpowiednich instytucji. W przypadku W. M. konieczne będzie również wyjaśnienie, czy podjęcie zatrudnienia wiązałoby się z rezygnacją ze świadczenia przedemerytalnego. Wbrew temu co stwierdzono w pisemnym uzasadnieniu, a co wynika z informacji ZUS-u, taki obowiązek po jego stronie nie musiałby powstać.

Zupełnie błędnie ustalił najistotniejszą (i jedyną) część odszkodowania zasądzonego na rzecz wnioskodawcy, związanego z utratą zarobków. Jak przekonuje lektura pisemnych motywów zaskarżonego wysokość szkody w tym fragmencie stanowił wyłącznie iloczyn okresu tymczasowego aresztowania oraz wskazanego jedynie w przybliżeniu miesięcznego przychodu wynikającego z możliwości zatrudnienia w tym czasie w firmie transportowej. Taki sposób rozumowania sądu jest nieuprawniony i wynika z błędnego rozumienia normy zawartej w przepisie art. 552 § 4 k.p.k. powiązanej z art. 361 § 1 k.c. Istota tych przepisów najprościej rzecz ujmując sprowadza się do tezy, iż rozmiar szkody, to nie jedynie utrata osiągniętego przychodu w okresie pozbawienia wolności, ale kwota utraconych zarobków pomniejszona o koszty utrzymania, obiektywnie zaspakajające potrzeby członków rodziny

(koszty żywienia, ubioru, mieszkania, korzystania z mediów, opału itp.), czy też koszty innych ewentualnych zobowiązań. Wskazana problematyka legła nie tylko poza faktycznym, ale i prawnym polem rozważań sądu, które to kardynalne uchybienie winno być konwalidowane przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przy założeniu, że ewentualną podstawę odszkodowania może jedynie stanowić wysokość tego co wnioskodawca mógłby miesięcznie zaoszczędzić pomnożona przez okres pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu konieczności zaspokojenia też potrzeb swoich i innych osób, które miał na utrzymaniu, a co nie zostało ustalone.

W rozpatrywanej sprawie to na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania, że powstała u niego określona szkoda, która pozostawała w normalnym związku przyczynowym z faktem stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. Sąd apelacyjny akcentuje w tym miejscu konieczność wykazania ewentualnej szkody w postaci utraconych zarobków jako normalnego następstwa stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Pytanie o istnienie związku przyczynowo skutkowego jest zasadne w sytuacji, gdy wnioskodawca w czasie trwania tymczasowego aresztowania był pozbawiony prawa jazdy, co jak się wydaje i tak uniemożliwiło by mu podjęcie pracy w charakterze kierowcy, a ta okoliczność nie była wynikiem stosowania tymczasowego aresztowania (o czyn poniżej).

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika należy w pierwszej kolejności wrócić uwagę na istotę postępowania prowadzonego na podstawie rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego. Poza zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w tym trybie pozostawały natomiast ewentualne szkody i krzywdy nie wynikające z samego tymczasowego aresztowania, a związane np. z faktem prowadzenia przeciwko postępowania karnego. Roszczenia kierowane w oparciu o przepis art. 552 § 4 k.p.k. dotyczyć mogą wyłącznie szkody majątkowej, jak również krzywdy moralnej i fizycznej powstałej w związku z niewątpliwie niesłusznym zastosowaniem izolacyjnego środka zapobiegawczego i wbrew przekonaniu wnioskodawcy - wynikającego z kierowanych przez niego do sądu pism - podstawą do ich formułowania w postępowaniu prowadzonym w oparciu o przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego nie mogą być okoliczności wynikające choćby z długotrwałego, jak miało to miejsce w odniesieniu do W. M., postępowania karnego nie mającego związku z wykonywaniem wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania (postanowienie SN z dnia 7 lutego 2007 r., sygn. V KK 61/06, publ. OSNKW 2007, z. 3, poz. 28). Należne odszkodowanie oraz zadośćuczynienie dochodzone w oparciu o przepisy regulujące ten rodzaj postępowania karnego nie może nadto swoim zakresem obejmować wyrównania krzywd innych osób niż bezpośrednio pokrzywdzonego wykonywaniem niesłusznym tymczasowego aresztowania lub kary pozbawienia wolności. Odmienne stanowisko wnioskodawcy, podnoszącego w tym zakresie między innymi potrzebę wyrównania innych szkód, a wynikających z prowadzeniem postępowania karnego wobec jego osoby, nie znajduje oparcia w obowiązującej regulacji prawnej dotyczącej zadośćuczynienia i odszkodowania w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Wobec powyższego brak było podstaw, aby w poczet szkody rekompensowanej w tym postępowaniu zaliczać negatywne dla wnioskodawcy konsekwencje o charakterze majątkowym związane z zatrzymaniem jego prawa jazdy. Niewątpliwie bowiem stosowanie tego środka na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego w sprawie o sygn. IV K 568/08 było następstwem podejrzenia popełnienia przez niego przestępstwa z art. 177§ 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. i prowadzonego z tego powodu postępowania karnego. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, aby twierdzić, że szkoda wynikająca z niemożliwości zarobkowania z powodu zatrzymania prawa jazdy pozostawała w związku przyczynowym ze stopowaniem tymczasowego aresztowania. Dlatego też wywody prowadzone w tym zakresie przez pełnomocnika w uzasadnieniu apelacji była zupełnie nietrafne. Podobne uwagi odnieść należy również do zgłaszanego we wniosku o odszkodowanie roszczenia o naprawienia szkody związanej ze zniszczeniem zatrzymanego przez organy ścigania samochodu, które miało miejsce w czasie jego przechowywania na parkingu. Ta szkoda, z tych samych powodów, o których była mowa wyżej, nie mogła być przedmiotem postępowania prowadzonego na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k.

Na aprobatę zasługiwał z kolei zarzut dotyczący obrazy art. 445 § 1 k.c. Ustalanie wysokości zadośćuczynienia poprzez odwoływanie się do kryterium przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia jest dopuszczalne o ile nie stosuje się go jako równoważnika czy przelicznika. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie jest potrzebne do ustalenia aktualnych warunków życia społeczeństwa, jako jednego z czynników potrzebnych do oceny czy przyznane zadośćuczynienie

odpowiada rozmiarowi krzywd i zarazem jest umiarkowane. Zaś zasada umiarkowanego (a przy tym, jak się należy domyślać, wyważonego i sprawiedliwego) rozmiaru zadośćuczynienia nakazuje porównywać ową sumę z wysokością przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia jako ilustracji stopy życiowej społeczeństwa, co jest potrzebne do oceny czy zasądzone zadośćuczynienie jest realne, czy nie nadmierne, czy może symboliczne, zatem w tym kontekście owo zadośćuczynienie pozostawać musi w związku z poziomem życia, który można ustalić odwołując się właśnie do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Właśnie do takowych celów przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia można posłużyć się przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem oczywiście pod warunkiem, że będzie ono właściwie ustalone. Sąd Okręgowy postąpił właśnie w taki sposób, ale przyjął w sposób dowolny kwotę 2.500 zł. jako odpowiednik przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Pomiął, że oficjalne dane w tym zakresie przedstawiane w komunikatach Prezesa GUS podają znacznie wyższe kwoty, o których wspomina swojej apelacji skarżący. Błąd w tym zakresie niewątpliwie musiał rzutować na wysokość zasądzonego ostatecznie zadośćuczynienia, co czyni apelację pełnomocnika zasadną.

Reasumując, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy winien dążyć do konwalidowania uchybień dostrzeżonych przez sąd odwoławczy, które to błędy stanowiły podstawę orzeczenia o charakterze kasatoryjnym w zaskarżonej części wyroku.